



Sygn. akt II UK 45/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSA Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku H. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 listopada 2014 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 16 października 2013 r.,

I oddała skargę,

II zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz wnioskodawczynie H. C. kwotę 120, - (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 25 maja 2010 r. oraz z dnia 24 czerwca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawczynie H. C. prawa do emerytury z uwagi na niewylegitymowanie się piętnastoletnim okresem pracy w szczególnych

warunkach. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 10 marca 2011 r. zmienił decyzję i przyznał ubezpieczonej świadczenie. Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 lipca 2011 r. uchylił rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Stwierdził, że zastosowanie prawa materialnego wymaga ustalenia, czy wnioskodawczyni wykonywała pracę wymagającą precyzyjnego widzenia i obciążającą narząd wzroku. Zalecił zgromadzenie materiału dowodowego, a w szczególności ustalenie na jakich monitorach pracowała odwołująca się. Zasugerował, że wydanie wyroku było przedwcześnie, a opinia biegłego A. S. okazała się w tych okolicznościach niemiarodajna. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczona w okresie od dnia 15 grudnia 1975 r. do dnia 31 maja 2010 r. była zatrudniona w Polskich Liniach Lotniczych na stanowisku kasjer lotniczy. Od dnia 15 grudnia 1975 r. do dnia 6 czerwca 1979 r. oraz od dnia 1 października 1981 r. do dnia 6 stycznia 1985 r., a także od dnia 1 października 1988 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. pracowała w warunkach szczególnych na stanowiskach: kasjer lotniczy, starszy kasjer lotniczy oraz samodzielny kasjer lotniczy. Zakład pracy potwierdził tę kwalifikację wystawiając wnioskodawczyni w dniu 31 maja 2010 r. świadectwo pracy w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji ustalił również, że do zakresu czynności ubezpieczonej należało zawieranie umów o przewóz lotniczy. Zadanie to polegało na dokonywaniu rezerwacji miejsc na linii PLL LOT i obcych przewoźników, udzielaniu informacji dotyczących połączeń lotniczych i taryf, warunków przewozu, dokonywaniu kalkulacji taryf, sporządzaniu dokumentów przewozowych, wysyłaniu przedpłat (PTA) oraz wystawianiu biletów za dokonane przedpłaty, dokonywaniu wymiany dokumentów lotniczych, przyjmowaniu walut, czeków, zleceń kredytowych za wystawione dokumenty. Dodatkowo ubezpieczona zajmowała się przekazywaniem utargów gotówkowych na rachunek bankowy LOT-u, sporządzaniem i rozliczaniem zestawień sprzedaży dokumentów lotniczych oraz finansowo-sprawozdawczych z zakresu wykonywanych czynności. Do jej obowiązków należała również realizacja zwrotów za niewykorzystane dokumenty

przewozowe, wykonanie zleceń wypłaty z tytułu nieregularności, wystawianie FIM-ów, udzielanie fachowej pomocy pracownikom z krótszym stażem, przyjmowanie reklamacji pasażerskich i przekazywanie ich zgodnie z kompetencjami, obsługa pasażerów w zakresie programów lojalnościowych, wystawianie faktur za sprzedane dokumenty lotnicze, w tym faktur dla sprzedaży elektronicznej dokonywanej przez Internet i Call Centre.

Sąd Okręgowy ustalił, że całość pracy wnioskodawczynie wykonywała przy elektronicznym monitorze ekranowym. Nie istniała techniczna możliwość wykonywania czynności kasjera bez użycia monitora ekranowego z uwagi na skomputeryzowanie systemu Gabriel. System wymagał zalogowania się kodem dostępu, co wprowadzało kasjera do głównego komputera w Atlancie. Udostępnianie informacji wymagało wprowadzenia właściwego kodu, a każdy numer rejsu składał się z cyfr, znaków, liter i kresek ukośnych. Praca wymagała wyężenia wzroku, co było niezbędne do wyszukania kodu dostępu w celu wystawienia biletu lub udzielenia informacji. Pozostałe czynności związane z obsługą pasażera były również związane z obsługą monitorów ekranowych. Jedyną czynnością niewymagającą obsługi komputera było rozliczenie gotówki po zakończeniu pracy, co zajmowało kilka minut. Sąd ustalił też, że ubezpieczona pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, po osiem godzin na dobę, a dziennie wystawiała po 100 biletów, w tym 30-40 zagranicznych. Mimo zmieniających się nazw stanowiska pracy wykonywała te same obowiązki. W Polskich Liniach Lotniczych LOT od 1975 r. używane były na stanowiskach kasjerskich monitory ekranowe Rytheon, Westinghouse W-1625 i W-840, Northrcp Grumman W-838, ITS Sigma.

Sąd pierwszej instancji przy dokonaniu kwalifikacji pracy wnioskodawczynie jako wykonywanej w szczególnych warunkach skorzystał z wiedzy specjalnej biegłych sądowych. Oparł się na dwóch opiniach biegłych z zakresu BHP z dnia 24 września 2010 r. i 30 stycznia 2013 r. Biegli ci potwierdzili, że wnioskodawczynie wykonywała pracę przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych emitujących promieniowanie magnetyczne, co w szczególny sposób obciążało narząd wzroku i wymagało precyzyjnego widzenia. Sąd pierwszej instancji nie uznał za wiarygodną opinię trzeciego biegłego, wydaną w dniu 1 czerwca 2012 r. W opinii

tej biegły doszedł do wniosku, że wnioskodawczynie wprawdzie wykonywała pracę z wykorzystaniem monitora ekranowego, jednak nie była to obsługa monitorów ekranowych.

Rozważając kwalifikację prawną ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji uznał, że w spornych okresach ubezpieczona wykonywała pracę w szczególnych warunkach, wymienioną w wykazie A, dział XIV, poz. 5, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. W rezultacie wnioskodawczynie spełniła przesłanki uprawniające do przyznania jej prawa do emerytury.

Apelację wniósł Zakład Ubezpieczeń społecznych. Zarzucił rozstrzygnięciu:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wskazał, że brak było podstaw do uznania, że ubezpieczona w spornych okresach wykonywała pracę w szczególnych warunkach;

- naruszenie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, przez przyznanie ubezpieczonej prawa do emerytury w sytuacji, gdy nie legitymuje się ona piętnastoletnim okresem pracy w szczególnych warunkach;

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez brak wszechstronności w ocenie dowodów na okoliczność zatrudnienia w Polskich Liniach Lotniczych LOT (art. 233 § 1 k.p.c.).

Wskazując na zgłoszone zarzuty organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Sąd Apelacyjny oddalając wyrokiem z dnia 16 października 2013 r. apelację organu rentowego podzielił w całości stanowisko Sądu pierwszej instancji. Do wniosku takiego doszedł po ponownym przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego. W jego ocenie ustalenia faktyczne dawały podstawę do twierdzenia, że wnioskodawczynie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności wymienione w wykazie A, dział XIV, poz. 5 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Skargą kasacyjną organ rentowy zaskarżył w całości wyrok Sądu drugiej instancji. Oparł ją na podstawach odnoszących się do naruszenia prawa materialnego i przepisów postępowania. Zarzucił naruszenie:

- art. 184 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, ze zm.) oraz § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) przez przyjęcie, że wnioskodawczyni w okresach od dnia 15 grudnia 1975 r. do dnia 6 czerwca 1979 r. oraz od dnia 1 października 1981 r. do dnia 6 stycznia 1985 r., a także od dnia 1 października 1988 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. pracując w PLL LOT na stanowisku kasjera lotniczego, starszego kasjera lotniczego, samodzielnego kasjera lotniczego wykonywała pracę w szczególnych warunkach wymienioną pod poz. 5, działu XIV „Prace różne”, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów;

- art. 382 k.p.c. przez nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny całości materiału dowodowego zebranego w sprawie i bezpodstawnym oparciu ustalenia co do posiadania przez wnioskodawczynię piętnastoletniego okresy pracy w warunkach szczególnych na nieprzydatnych i niemiarodajnych opiniach obu biegłych, w sytuacji gdy całość materiału dowodowego zebranego w postępowaniu sądowym nakazywała poczynienie ustaleń odmiennych;

- art. 386 § 6 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd drugiej instancji odmiennej i sprzecznej z zajętą w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 lipca 2011 r. w sprawie III AUa .../11 oceny opinii biegłego sądowego A. S. oraz niezrealizowanie wskazań zawartych w uzasadnieniu wymienionego orzeczenia, a w szczególności przez nie ustalenie, czy obsługa monitorów użytkowanych przez wnioskodawczynię szczególnie obciążała wzrok i wymagała precyzyjnego widzenia.

Powołując się na zgłoszone zarzuty, skarżący wnioskował o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a na podstawie art. 415 k.p.c., domagał się orzeczenia zwrotu przez ubezpieczoną spełnionego przez organ rentowy świadczenia przyznanego decyzją wykonującą wyrok z dnia 13 stycznia 2014 r. Organ rentowy

złożył również wniosek alternatywny, polegający na uchyleniu zaskarżonego wyroku i oddaleniu odwołania wnioskodawczyni, przy jednoczesnym orzeczeniu na podstawie art. 415 k.p.c. zwrotu pobranego świadczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest bezpodstawna.

Przepis art. 386 § 6 k.p.c. zawiera normę szczególną, ograniczającą wyrażoną w art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadę niezawisłości sędziowskiej. Oznacza to, że granice uprawnień sądu odwoławczego do dokonywania oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania nie mogą być wytyczane rozszerzająco (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2013 r., V CSK 156/12, LEX nr 1347907). Wypada również podkreślić, że art. 386 § 6 k.p.c. rozróżnia „ocenę prawną” i „wskazania co do dalszego postępowania”. Analiza treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 lipca 2011 r. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że nie doszło do związania Sądu pierwszej instancji oceną prawną. Uwarunkowanie to nie występuje, jeśli Sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony apelacją wyrok i przytaczając obowiązujące przepisy wypowiada się co do dalszego biegu postępowania dowodowego. Zalecenie Sądu Apelacyjnego, wyrażone w motywach pisemnych wyroku z dnia 13 lipca 2011 r., ukierunkowało dalsze procedowanie Sądu Okręgowego. Dlatego wskazano na konieczność ustalenia rodzaju monitorów na jakich pracowała wnioskodawczyni, a w konsekwencji przesądzenia, czy ich obsługa szczególnie obciążała wzrok i wymagała precyzyjnego widzenia. W tym kontekście Sąd odwoławczy uznał, że opinia biegłego A. S. jest niemiarodajna. Sąd pierwszej instancji zrealizował wskazania uzupełniając materiał dowodowy. Nie wyrokował zatem w konflikcie z art. 386 § 6 k.p.c. W uzasadnieniu wyroku przesądził też, że wnioskodawczyni wykonywała pracę szczególnie obciążającą wzrok i wymagającą precyzyjnego widzenia.

Klasyfikując zarzut oparty na art. 386 § 6 k.p.c. z innego punktu widzenia, należy wskazać, że rolą tego przepisu nie jest związanie sądów *meriti* oceną stanu faktycznego. Może ono dotyczyć wyłącznie wskazówek co do interpretacji prawa

(co w niniejszej sprawie nie miało miejsca) albo kierunku, w którym ma się toczyć dalsze postępowanie. W tym znaczeniu Sąd Apelacyjny, ponownie rozpoznający sprawę, był związany swoimi wcześniejszymi wskazaniami. Ocena wiarygodności opinii biegłego A. S., wyrażona w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 lipca 2011 r. nie była wiążąca. Sądy pierwszej i drugiej instancji miały prawo, a wręcz obowiązek, odnieść się do niej i skonfrontować ją z pozostałym materiałem dowodowym. Fundamentem tego twierdzenia jest założenie, że art. 386 § 6 k.p.c. nie wchodzi w reakcję z art. 233 § 1 k.p.c. Przypisana mu funkcja nie sprowadza się do krępowania sądu pierwszej instancji założeniami w zakresie oceny dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2000 r., I CKN 330/98, LEX nr 1218548). Przeciwna supozycja byłaby nie do pogodzenia z niezawisłością sądu w orzekaniu.

Bezzasadna jest również podstawa skargi kasacyjnej dotycząca art. 382 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600; z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, poz. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPIUS 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca

2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Przedstawione mankamenty w rozpoznawanej sprawie nie występują. Sąd drugiej instancji zadeklarował, że podziela ocenę faktyczną i prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy. Skarżący powołując się na art. 382 k.p.c. zmierza w istocie do podważenia dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów. Dlatego przedstawia za wiarygodną opinię biegłej M. S., a próbuje zdyskredytować opinie pozostałych biegłych. Zabieg ten jest jednak niedopuszczalny w postępowaniu wywołanym skargą kasacyjną, której podstawą nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nie może zatem w ramach zarzutu z art. 382 k.p.c. dokonywać oceny wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 184 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) organ rentowy przedstawił własne ustalenia, które nie korespondują z faktami uznanymi za miarodajne przez Sąd drugiej instancji. Rozwiązanie to w postępowaniu wywołanym skargą kasacyjną nie może wywołać postulowanego skutku. Nie polega na prawdzie, że Sąd Apelacyjny uznał prawo do emerytury wnioskodawczyni tylko na podstawie wykonywania przez nią pracy przy monitorze komputerowym. W oparciu o zeznania świadków oraz opinie biegłych A. S. oraz S. G. przyjął bowiem, że wykonywanie przez wnioskodawczynię obowiązków związane było ze szczególnym obciążeniem narządu wzroku i wymagało precyzyjnego widzenia. Dyskredytuje to zarzut postawiony przez organ rentowy. Przyjmując za miarodajne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Apelacyjny okazuje się, że nie doszło do niewłaściwego zastosowania art. 184 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej, jak również § 4 ust. 1

rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zgłaszając w skardze kasacyjnej zarzut błędnej wykładni przepisów prawa materialnego ograniczył się do stwierdzenia, że jedynie wyjątkowo praca przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych może zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach, jeśli praca na danym stanowisku obciąża narząd wzroku, a jednocześnie wymaga precyzyjnego widzenia. Po zapoznaniu się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku staje się jasne, że Sąd drugiej instancji był tego samego zdania. W rezultacie zestawienie stanowisk prezentowanych przez organ rentowy i Sąd nie pozwala na zapatrywanie, że doszło do błędnej interpretacji przepisów prawa.

Materialnoprawna podstawa skargi kasacyjnej skupia uwagę na subsumcji stanu faktycznego pod abstrakcyjną normę prawną zawartą w poz. 5, działu XIV, załącznika A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Przepis ten stanowi, że uprawnienie do wcześniejszej emerytury nabywa osoba wykonująca prace szczególnie obciążające narząd wzroku i wymagające precyzyjnego widzenia. Zastrzega jednak, że chodzi o prace wykonywane w enumeratywnie wymienionych dziedzinach – w kartografii, montażu mikroelementów wymagającego posługiwania się przyrządami optycznymi oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych. Analiza przepisu prowadzi do wniosku, że zasadnicze znaczenie przy kwalifikowaniu pracy w szczególnych warunkach ma to, czy praca była wykonywana przy obciążeniu narządu wzroku i czy wymagała precyzyjnego widzenia. Rację ma organ rentowy, że obie cechy powinny wystąpić kumulatywnie. Oczywiście jednak jest, że właściwości te pozostają w relacji interferencyjnej. Nie można też pominąć, że kwalifikacja wystąpienia wskazanych czynników ma wymiar ocenny. Upewnia w tym przekonaniu posłużenie się terminem „szczególnie”. Oznacza to, że prawodawca wartościuje prace obciążające wzrok i wymagające precyzyjnego widzenia. W celu uzyskania emerytury w obniżonym wieku konieczne jest wystąpienie tych właściwości w stopniu kwalifikowanym. W zindywidualizowanym stanie faktycznym zachodzi konieczność przesądzenia, czy wykonywana praca szczególnie obciążała wzrok i wymagała dokładnego widzenia, czy też cechy te wystąpiły, jednak nie w natężeniu

„szczególnym”. Właściwość ta nawiązuje do pojęcia pracy o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, o której mowa w art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2010 r., II UK 236/09, LEX nr 599770). Nie bez znaczenia jest również zakwalifikowanie tego rodzaju szkodliwej pracy, jako wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Eliminuje to przypadki jedynie „posługiwania się” w trakcie realizacji obowiązków pracowniczych elektronicznymi monitorami ekranowymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329). Wskazane obostrzenia występowały w pracy wykonywanej przez wnioskodawczynię, co odzwierciedla wiążący Sąd Najwyższy stan faktyczny. Ubezpieczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obsługiwała elektroniczne monitory ekranowe, które ze względu na emisję promieniowania magnetycznego szczególnie obciążały wzrok, a z uwagi na konieczność odszukiwania kodów i symboli wymagały precyzyjnego widzenia. W postępowaniu kasacyjnym wiążące jest przy tym ustalenie Sądów *meriti*, że wskazane negatywne dla zdrowia czynniki występowały w kwalifikowanym (wyjątkowym) stopniu. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji nie dopuścił się niewłaściwego zastosowania i błędnej wykładni art. 184 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Uwzględniając przedstawione racje Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną organu rentowego, a zgodnie z art. 98 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.